

NSZZ

Solidarność



Nr 7/2008 (15.IV.2008)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

Pracownicy „Polskiej Miedzi” zadecydują w połowie maja...

Będą wybory

Żałoga KGHM Polska Miedz S.A. wybierać będzie 14 i 15 maja trzech swoich przedstawicieli do Rady Nadzorczej. Wyniki poznamy ok. 20 maja.

Wybory będą jedno-okręgowe. Oznacza to, że w całym kombinacie na liście wyborczej umieszczeni będą ci sami kandydaci.

We wszystkich Oddziałach Spółki, gdzie będą lokale wyborcze w Polkowicach, w Lubinie, w Legnicy, w Głogowie i w Orsku będziemy głosować na tych samych kandydatów, a głosy zostaną zliczone ogólnie. Kandydaci, którzy otrzymają ich najwięcej zasiadą w Radzie Nadzorczej VII kadencji.

Pamiętajmy, że aby głos był ważny nie wolno nam, wybrać więcej niż trzech kandydatów z listy. Bardzo istotnym jest, by wybrać właśnie trójkę.

W przypadku, gdy zgłoszujemy tylko na jedną lub dwie kandydatury, głos będzie ważny, ale pośrednio dodamy głosów tym kandydatom, których w Radzie nie chcemy.

Pracodawca jest zobowiązany umożliwić wzięcie udziału w głosowaniu wszystkim zatrudnionym! Oznacza to, że w przypadku, gdy do lokalu wyborczego jest daleko, pracodawca jest zobowiązany zorganizować dojazd (nawet indywidualny!).

Gdy będziemy uczestniczyć w wyborach mamy wpływ, kto będzie reprezentował nasze interesy. Dlatego uczestnictwo w wyborach jest bardzo ważne.

Nie uczestniczenie w głosowaniu spowoduje, że w Radzie Nadzorczej mogą zasiąść ludzie nieprzychylni pracownikom i mało dbający o interes załogi, patrzący tylko na swój interes.

W historii naszej spółki było wiele przypadków nadzwyczajnych awansów członków rady nadzorczej z wyboru załogi na intratne stanowiska lub synekury w radach nadzorczych spółek zależnych od zarządu.

Obecnie w Radzie Nadzorczej z wyboru załogi zasiada dwóch takich gości.

Jeden Ryszard Kurek pracownik Oddziału KGHM ZG Lubin od lat powinien być na emeryturze, ale skutecznie blokuje młodym dostęp do pracy i w latach, gdy władzę w KGHM sprawowało ugrupowanie z politycznego rozdania SLD(ZZPPM) piastował synekurę w radach MCZ i Pol-Miedz Trans Spółka z o.o. w 100% zależnej od zarządu KGHM.

Drugi Leszek Hajdacki załatwił sobie awans z pracownika fizycznego, od razu, na zastępcę głównego inżyniera z przeszerogowaniem o kilkanaście grup i synekurę - mianowanie do Rady Nadzorczej Inova Sp. z o. o. w 100% zależnej od zarządu KGHM.

W obecnych wyborach nie możemy do tego dopuścić! Zrobmy wszystko, by do Rady Nadzorczej trafili ludzie dbający o nasze pracownicze sprawy, a nie o własne synekury i stawki.

Nie dajmy się oszukać złotoustym aktywistom!

Musimy się skonsolidować i wybrać najlepszych, bo jeżeli tego nie zrobimy, czekają nas kolejne rozczarowania. Wybory dają szansę, od nas zależy czy ją wykorzystamy.

Idący do pracy musi być pewien, że jeszcze pracuje w KGHM, a jego wynagrodzenie jest adekwatnie do pracy i zagrożenia, w którym pracuje.

W KGHM Polska Miedz S.A. jest zatrudnionych ok. 18.500 ludzi, jest z kogo wybierać. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” stawia na najlepszych i na nich należy postawić. Jeżeli ktoś z jakichś powodów uważa, że nie będzie głosował na najlepszych, to może wybrać innego kandydata. Ale nie można wybierać tych, którzy pokazali już, że dbają o siebie, a nie o załogę.

Poddają się ocenie załogi

Kandydaci ustaleni

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, 9 kwietnia 2008 r., wybrała spośród swoich działaczy najlepszych, którzy będą kandydatami SKGRM NSZZ „Solidarność” w wyborach do Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedz S.A. VII kadencji, zarządzonych na dzień 14 - 15 maja 2008r.

Uzgodniono niżej wymienione kandydatury:

1. **Józef Czyczerski** - Przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna”.
2. **Bogusław Szarek** - Wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice – Sierszowice”.
3. **Marek Budziak** - Wiceprzewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin”.

Na nich można polegać, na pewno nie zawiodą, są godni zaufania pracowniczego.

9 kwietnia 2008r. odszedł od nas nasz kolega,
długoletni działacz Solidarności;
Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”
przy „ZUW – URBEX”;
Członek Rady SKGRM oraz Zarządu Regionu
Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność



Śp. STANISŁAW MIAZGA

Kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia rodzinie i znajomym składa:

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi
NSZZ „Solidarność” oraz Redakcja „Pryzmatu”

Niekompetentna decyzja Ministra Platformy Obywatelskiej oprotestowana

Uzasadnione obawy

Według Komunikatu opublikowanego na stronie internetowej Ministerstwa Skarbu Państwa (www.msp.gov.pl) - Ministerstwo Skarbu Państwa wykreśliło KGHM Polską Miedź SA z listy spółek o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego, czyli spółek z tzw. złotą akcją.

Lista spółek strategicznych, w których państwo ma prawo do tzw. złotego weta, to możliwość prawa weta w podejmowaniu strategicznych decyzji i wynika z zapisów ustawy o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego (Dz.U. z 2005r. Nr 132, poz. 1108, Nr 267, poz. 2258.).

Decyzja ministra Aleksandra Grada o wykreśleniu z listy KGHM Polska Miedź S.A. jest niezgodna z obowiązującym w Polsce prawem, listę zgodnie z art.8. pkt. 2 powyższej Ustawy określa Rozporządzeniem Rada Ministrów do 30 września każdego roku.

Czy Rada Ministrów jest bezwzględnie związana zapisami powyższej cytowanymi? Odpowiedź pozostawiamy prawnikom.

Faktem jest, że minister Skarbu Państwa zrobił pierwszy bezprawny krok w kierunku dalszej prywatyzacji, dążąc do zmniejszenia znaczenia Polskiej Miedzi. Jego działanie traktujemy, jako wniosek do Rady Ministrów o wykreślenie Spółki KGHM Polska Miedź S.A. z listy spółek o strategicznym znaczeniu dla państwa.

Naszej zgody nie ma i nie będzie na takie działania Skarbu Państwa.

Przewodniczący Komisji Zakładowych i Międzyzakładowych wchodzących w skład Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” - jednogłośnie podjęli uchwałę - i skierowali protest do Premiera RP Donalda Tuska:

SEKCJA KRAJOWA GÓRNICICTWA RUD MIEDZI NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

Lubin, 31.03.2008r.

Pan
DONALD TUSK
Prezes Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Dotyczy: Skreślenia przez Ministra Skarbu Państwa - KGHM Polska Miedź S.A. z listy spółek strategicznych.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność stanowczo protestuje i domaga się natychmiastowego cofnięcia decyzji Ministra Skarbu Państwa o skreśleniu KGHM Polska Miedź S.A. z listy spółek strategicznych.

Od momentu stworzenia tej listy urzędnikom Unii Europejskiej nie podobało się, że concern miedziowy KGHM znajduje się na liście spółek strategicznych, czyli firm o istotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa, porządku i bezpieczeństwa publicznego. Poprzedni ministrowie nie ulegli presji Komisji Europejskiej i potrafili uchronić interes przedsiębiorstw strategicznych. Lista spółek strategicznych, w których państwo ma prawo do tzw. złotego weta, daje możliwość prawa weta w podejmowaniu strategicznych decyzji m.in. dotyczących zablokowania przejęcia danej firmy przez zagranicznego konkurenta i oddalenie możliwości dalszej prywatyzacji.

Obecny minister Skarbu Państwa, zaledwie po paru miesiącach urzędowania, wykreślił KGHM z tejże listy. Pozostaje, więc pytanie, czy Pan Grad jest ministrem broniącym interesu polskiej gospodarki, czy też urzędnikiem Brukseli?

Chcielibyśmy przypomnieć, że *Polska Miedź* była i jest dobrem narodowym, a nie miejscem uwłaszczenia się jakiegokolwiek partii, czy też międzynarodowej grupy interesów.

Celem umieszczenia KGHM Polska Miedź S.A. na liście firm strategicznych było zwiększenie kontroli państwa polskiego nad tą Spółką i szczególna ochrona jej interesów.

To nie, kto inny jak Pan Panie Premierze i Pan Schetyna w kampanii wyborczej zapewnialiście (po „niefortunnej” wypowiedzi Pana A. Szejfelda o przeprowadzeniu szybkiej prywatyzacji), że Platforma Obywatelska nie sprywatyzuje KGHM. **Uważamy, że skreślenie „Polskiej Miedzi” z listy spółek strategicznych, jest niczym innym jak krokiem w kierunku dalszej prywatyzacji.**

Minęło zaledwie kilka miesięcy od zmiany Rządu i Wasze zapewniania z kampanii wyborczej okazały się jedynie propagandą wartą *funta kłaków* - oszustwem, które miało na celu ukrycie prawdziwych intencji prywatyzacyjnych, aby zdobyć elektorat w naszym Regionie.

Dla NSZZ „Solidarność” jest oczywiste, że dalsza prywatyzacja *Polskiej Miedzi* to działanie bardzo niebezpieczne, ponieważ otwiera drogę to tzw. wrogiemu przejęcia przez firmy konkurencyjne, co może w konsekwencji doprowadzić do likwidacji miedziowej spółki i utraty dziesiątek tysięcy miejsc pracy.

KGHM Polska Miedź S.A. to przedsiębiorstwo strategiczne dla polskiej gospodarki, regionu i ludzi w nim zatrudnionych, przynoszące miliardowe zyski, dlatego uważamy, że Skarb Państwa powinien w sposób szczególnie chronić jego interesy, a nie wyzbywać się kontroli, co obecnie czyni. Należy dołożyć starań, by wypracowywane przez Spółkę olbrzymie zyski, nie trafiały wyłącznie do kieszeni akcjonariuszy, lecz zostały zainwestowane w jej rozwój, który pomoże przygotować *Polską Miedź* do nieuchronnego okresu dekonjunktury.

Biorąc pod uwagę politykę, jaką prowadzi Ministerstwo Skarbu Państwa wobec KGHM oraz mając w pamięci los, jaki dotknął bratni region wałbrzyski i tamtejsze górnictwo, obawiamy się, że podobny scenariusz może spotkać naszą Spółkę.

Pracownicy *Polskiej Miedzi* chcą bezpiecznie i w spokoju pracować i nie drżeć o swoje stanowiska pracy. Jeżeli 2 lata temu można było umieścić KGHM na liście spółek o strategicznym znaczeniu dla Polski, to, dlaczego obecnie Rząd RP wyzbywa się szczególnej kontroli nad tą Spółką?

My, załoga *Polskiej Miedzi* nie zgadzamy się z taką polityką, ponieważ w konsekwencji godzi ona w interes pracowniczy, w byt kilkunastu tysięcy pracowników i ich rodzin.

Domagamy się cofnięcia decyzji Ministra Skarbu Państwa o skreśleniu KGHM Polska Miedź S.A. z listy spółek strategicznych.

Do wiadomości:

- Prezydent RP;
- Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”;
- Przewodniczący SG i E NSZZ „Solidarność”;
- Przewodniczący Sejmowych Klubów Parlamentarnych RP.

Za SKGRM
NSZZ „Solidarność”

SEKRETARIAT GÓRNICICTWA I ENERGETYKI
NSZZ „Solidarność”
Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi
P O L S K A
Józef Czyczerski

8 kwietnia 2008r. odszedł od nas, tragicznie ginąc
na stanowisku pracy, pracownik
Oddziału KGHM Polska Miedź S.A. ZG „Rudna”



Śp. Jarosław Wilaszek

Cześć Jego Pamięci !

Kondolencje i wyrazy szczerego żalu rodzinie i znajomym
składa: **Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ
„Solidarność” oraz Redakcja Pryzmatu**

Trzech przedstawicieli Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. przeprowadziło ocenę 18 kandydatów

Przesiew dokonany

Do drugiego etapu konkursu na stanowisko prezesa KGHM Polska Miedź S.A. przeszło siedmiu kandydatów.

Sześćdziesięcioletni staż na stanowisku prezesa w spółce spełnia tylko siedmiu kandydatów, jak stwierdziła trójka z politycznego nadania Platformy Obywatelskiej i przekazała ich listę do Rady Nadzorczej, natychmiast ją utajniając.

Spośród tych siedmiu kandydatów na posiedzeniu RN, 17 kwietnia br., może zostać wyłoniony prezes KGHM Polska Miedź S.A., może też zostać dotychczasowy konkurs unieważniony - zgodnie z zapisami regulaminu. Minister Skarbu Państwa „pan Grad w swych wywiadach medialnych zapewnia, że do 20 kwietnia poznamy skład całego Zarządu Polskiej Miedzi.

Rada nadzorcza postanowiła nie ujawniać nazwisk kandydatów.

Józef Czyczerski, przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, członek rady nadzorczej KGHM mówi: - „Rada Nadzorcza większością głosów Skarbu Państwa przegłosowała treść komunikatu dla mediów dotyczącego konkursu, w którym nie podajemy nazwisk kandydatów. Zgłosiłem zdanie odrębne do tej uchwały, gdyż uważam, że należy upublicznić nazwiska osób kandydujących na stanowisko prezesa. Im mniej nieudomówień i tajemnic, tym mniejsze pole dla patologii w spółkach. Potwierdza to ogólnie stosowana w świecie praktyka rzetelnej informacji dla właściciela, jakim bez wątplenia jest każdy akcjonariusz KGHM, a nie tylko minister Skarbu Państwa uzurpujący dla siebie strategiczne informacje o spółce, choć dysponuje mniejszościowym pakietem akcji (41,79%). Takie działania umożliwią mu rozproszenie pozostałych akcji u dużej ilości akcjonariuszy. Czy daje mu, to prawo do ukrywania przed nimi, ważnych dla spółki informacji?” I po chwili dodaje - „Ja uważam, że upublicznienie osób kandydujących na fotel prezesa: wynika z przyjętych przez Spółkę zasad przestrzegania ładu korporacyjnego; daje możliwość lepszego zapoznania się właścicieli i reprezentującej ich rady nadzorczej z kandydatami, gdyż szeroko poinformowane przez medi, społeczeństwo może ujawnić, nieznanie radzie przy ocenie kandydatów, elementy negatywne dot. poszczególnych kandydatów. Z tego też powodu każdy z kandydujących wyraził zgodę pisemną na publikację jego danych osobowych.”

Czym kierowała się część Rady Nadzorczej ukrywając tożsamość kandydatów na Prezesa? - to pytanie kierujemy do **członka z wyboru załogi J. Czyczerskiego...**

„...Moim zdaniem jest to chęć ukrycia jakiś negatywnych działań z przeszłości któregoś z kandydatów, które uniemożliwiłyby jego wybór na prezesa. Posiada on silne poparcie opcji rządzącej

w kraju i część rady z politycznego nadania ma nie dyskutować, tylko realizować założenia władzy.”

Odmiennego zdania jest **przedstawiciel Skarbu Państwa, członek rady nadzorczej i komisji konkursowej Arkadiusz Kawecki** - „Decydując się na zachowanie nazwisk kandydatów w tajemnicy, kierowaliśmy się ogólnie przyjętymi standardami. Nie chcemy zaszkodzić osobom, które startują w konkursie, a nie zostaną wybrane. Ich przełożeni mogą mieć pretensje o to, że starają się o pracę gdzie indziej.”

My uważamy, że staranie się o prezesurę i zakwalifikowanie do II etapu konkursu u największego producenta miedzi w Europie i jednego z największych w Świecie jest nobilitacją każdego menedżera w ocenie przełożonych. Każdy o zdrowych zmysłach właściciel i reprezentująca go rada nadzorcza dąży do zatrudniania najlepszych i sprawdzonych menedżerów. W tym celu służy uzyskanie maksymalnej wiedzy o kandydatach z każdego dostępnego źródła informacji. Stąd zbiera się od kandydatów oświadczenia o wyrażeniu zgody na upublicznienie ich wizerunku w trakcie trwania konkursu. Przedstawienie kandydatów przed finałem ogranicza w znacznym stopniu możliwość dokonania złego wyboru. Ale jeżeli planuje się wybór bez oceny, to nie ma potrzeby upublicznienia kandydatów.

A może przyczyna leży po stronie kompetencji zgłoszonych kandydatów, których poziom jest tak niski, że wstyd podać ich charakterystykę do publicznej wiadomości - iż do spółki o kluczowym znaczeniu dla gospodarki Polski kandydują miernoty?

Oczywiście to tylko nasze spekulacje pobudzone niekompetentnymi działaniami Rady Nadzorczej KGHM.

Ostateczną ocenę działań Platformy Obywatelskiej w KGHM Polska Miedź S.A. wystawi załoga tej spółki, gdyż to ona będzie ponosić skutki zapadłych decyzji.

Na 17 - 18 kwietnia 2008 roku. planowane są przesłuchania i wybór prezesa oraz Zarządu

Dla nich oddać część siebie, to normalka

Serce Górnika

Podczas ogłoszonych w trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II, trwających od 2 do 16 kwietnia Dni Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”, oddali swoją krew.

W odpowiedzi na apel Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” do pracowników KGHM Polska Miedź S.A. **członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi im. „Serce Górnika”** działającego przy O/ZG „Lubin” oddali 19 litrów tego cennego daru życia.

Członkowie klubu wraz z członkami swoich rodzin, przy pomocy Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” (która sfinansowała przejazd do Wrocławia i z powrotem), 4 kwietnia oddali w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa 18 litrów i 900 mililitrów krwi. Dar został przekazany na potrzeby szpitali naszego regionu i potrzeby Kliniki Transplantacji Szpiku Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu. W zorganizowanej akcji udział wzięło 57 osób. Spośród nich ośmiu zdecydowało, że oprócz oddania krwi chcą dać z siebie jeszcze więcej i stać się potencjalnymi dawcami szpiku kostnego, w tym celu zarejestrowali się w Banku Dawców Szpiku Kostnego.

Dawcy krwi, po jej oddaniu, dla regeneracji swego organizmu otrzymują ze stacji krwiodawstwa słodycze. W swej dobroci całe otrzymane słodycze przekazali małym pacjentom przebywającym w klinice hematologii.

Dla członków Klubu Honorowych Dawców Krwi im. „Serce Górnika” działającego przy O/ZG „Lubin” poświęcenie dla innych jest niczym nadzwyczajnym i nie oczekują podziękowań.

Trudno jednak przejść obojętnie wobec takiej odezwy na apel Solidarności.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” dziękuje wszystkim pracownikom Polskiej Miedzi, którzy w odpowiedzi na apel oddali swoją krew dla ratowania życia i zdrowia innych. Szczególne słowa podziękowania kieruje do członków Klubu Honorowych Dawców Krwi im. „Serce Górnika” działającego przy O/ZG „Lubin”.

Instalacja flotacyjna miała przynieść skuteczny sposób na poprawę efektywności wzbogacania rudy miedzi.

Racjonalizacja wzbogacona

Dziesiątki milionów złotych wypracowanych przez górników hutników po raz kolejny zostało utopionych przez ekipę z nadania SLD(ZZPPM), tym razem nie w błocie Konga, a w błocie ZWR.

Jednego dnia 11 grudnia 2001r. aktywiści wymienili skład Rady Nadzorczej i Zarządu KGHM Polska Miedź S.A., drugiego dnia 17 grudnia 2001r. wystali dyrektora posłańca do Katowickiej Prokuratury (wstrzymując przekazanie aktu oskarżenia w/s wieloletniej straty Polskiej Miedzi na inwestycji Konga), kolejnego dnia pozbawili załogę KGHM nagrody z zysku (generując papierową stratę poprzez utworzenie rezerwy na poczet przyszłych wypłat z likwidowanych kopalń i hut), następnego dnia wstrzymali na 2 lata podwyżki stawek w tabeli płac oraz przeszerogowania na rok, kolejny dzień poświęcili na wymianę pracowników zajmujących się planowaniem zabezpieczającym cenę, po której będzie sprzedawana miedź tzw. hedging (Jak szumnie głosili aktywiści ZZPPM ze swoim organem pt. „Związkowiec” była to wymiana dyletantów na fachowców) i pomniejszyli przychód KGHM o miliardy złotych, oddając je bankowi (do czyich kieszeni trafiły z banku?), kolejnym ruchem - Rada Nadzorcza (w sierpniu 2002r., przy jednym głosie przeciwnym Józefa Czyczerskiego) zmieniła Regulamin wynagradzania z tytułu wynalazczości i racjonalizacji zapewniając sobie setki milionów z tytułu wynalazczości, racjonalizacji i wdrożeń, jako dodatek do kontraktowych dyrektorsko-prezesowskich pensji.

Ponad 42 miliony złotych kosztowała jedyna w świecie przemysłowa instalacja – wyłączona - nie pracuje!!!

Mity

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych przeprowadzono analizę opłacalności instalacji przemysłowej modyfikacji procesu flotacji koncentratu miedzi w O/ZWR rejon Lubin. Wykonane w latach 1997 – 2000 analizy i oceny technologiczne i ekonomiczne dowiodły, że realizacja tej inwestycji będzie nieopłacalna i odstąpiono od realizacji projektu.

Pomimo negatywnej oceny od 2002r. kolejne zarządy z politycznego nadania SLD(ZZPPM), prezesów Stanisława Speczika, Wiktora Błądka i Marka Szczerbiaka, wraz z Dyrekcją O/ZWR Panem Włodzimierzem Basem i Andrzejem Wasilewskim, pracują nad nieefektywnym projektem instalacji. Wykorzystując wynalazek patentowy z projektu lubińskiego, składają projekt wynalazczy i poprzez zmianę nazwy doprowadzają do budowy instalacji na Polkowickim O/ZWR. Instalacja kosztuje ok. 42 miliony zł i zgodnie z założeniem projektu zdolność przerobowa kwasu w instalacji ma wynieść 150 tys. ton rocznie oraz przynieść skuteczny sposób na poprawę efektywności wzbogacania. Docelowo miano uzyskać: zwiększenie zdolności przerobowej O/ZWR i zawartości metalu (miedzi i srebra) w koncentracie, obniżenie zużycia materiałów podstawowych w procesie wzbogacania, energii elektrycznej i gazu oraz wykorzystanie kwasu siarkowego pochodzącego z instalacji odsiarczania w hutach.

Fakty

Uruchomienie instalacji do chemicznej modyfikacji półproduktów procesu wzbogacania nastąpiło w grudniu 2005r. Eksploatacja instalacji chemiczno – flotacyjnej technologii wzbogacania od samego początku nie potwierdziła poprawności przyjętych założeń technicznych – technologicznych. Instalacja generowała o 100% wyższe koszty od założonych, jej zdolność przerobowa była o 50% niższa od założonej, a prężność miedzi i srebra w koncentracie niski i wątpliwy.

Okazało się, że roczna eksploatacja instalacji przynosi 5 milionową stratę!

W lutym br. wydano decyzję o zatrzymaniu procesu modyfikacji.

Wiele przykładów nietrafionych inwestycji w KGHM można przytaczać (o wielu z nich Pryzmat już pisał), jednak w odniesieniu do tej powiedzieć można: inwestycja, którą tak się chełpiono w mediach, którą się chwalało i pokazywano wycieczkom nie tylko krajowym, ale też zagranicznym, wreszcie okrzyknęto „pierwszą w świecie” okazała się nie tylko pierwszą, ale również ostatnią. Ostatnią, bo **nikt na świecie celowo nie realizuje buba, który już w założeniach przy-**

nosi straty ekonomiczne dla firmy, a powstaje tylko dlatego, by decydenci - prezesi i dyrektorzy oraz kadra techniczna O/ZWR - mogli czerpać korzyści finansowe przez 5 lat za wprowadzenie innowacji, która przynosi straty.

Ale czy można się temu dziwić, gdy wśród racjonalizatorów są ludzie z politycznego nadania posła SLD i przewodniczącego ZZPPM Ryszarda Zbrzyznego, w tym były prezes KGHM PM SA profesor geolog Stanisław Speczik?

W założeniach wszystko musiało być cacy, choć takie nie było.

Przedstawiciele Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. uznali się za niekompetentnych w udzielaniu informacji.

Informacyjny Szlaban

Ledwie rozpoczęli funkcjonowanie członkowie Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi z nadania politycznego Platformy Obywatelskiej, a już zobowiązali siebie i przedstawiciele załogi w do zachowania szczególnego milczenia.

Każdy nowo powołany członek rady nadzorczej w KGHM Polska Miedź S.A. ma obowiązek złożenia pisemnego zobowiązania o zachowaniu tajemnicy państwowej i służbowej w sprawach o kluczowym znaczeniu dla spółki. To zobowiązanie wynika z przepisów prawa i ma za zadanie zabezpieczyć spółkę przed wpływem informacji mogących jej zaszkodzić.

Na swym pierwszym posiedzeniu 25 lutego br. sześciu przedstawicieli Skarbu Państwa w RN przegłosowało dodatkowy zakaz udzielania wszelkich informacji mediom (bez względu na ich wagę i znaczenie) przez członków rady nadzorczej.

Jak do tej pory przedstawiciele załogi w radzie nadzorczej złożyli stosowne oświadczenie i będąc od wielu lat w składzie rady wielokrotnie wypowiadali się przed mediami nie naruszając tajemnicy państwowej i służbowej określonej przepisami prawa.

Może dla nowo powołanych członków rady, nasza „Polska Miedź” jawi się jako trudny do ogarnięcia rozumem organizm – spółki wielozakładowej o dość skomplikowanej strukturze zależności i powiązań kapitałowych oraz specyfice produkcji górniczo – hutniczej.

Czyżby dlatego członkowie rady będący profesorami, doktorami i byłymi prezesami spółek nie chcieli rozmawiać z mediami? To ich sprawa, ale zakaz dla pozostałych członków rady, to bezprawie w świetle obowiązku udzielania informacji mediom przez władze spółek wynikający z prawa prasowego. To bezprawie, wobec obowiązku kontaktu ze swoimi wyborcami przedstawiciele załogi w radzie nadzorczej.

Do tej uchwały rady nadzorczej przedstawiciel załogi w radzie Józef Czyczerski zgłosił zdanie odrębne, w którym pyta:

„(...) co takiego ma się zdarzyć na posiedzeniach Rady, że potrzeba specjalnych uregulowań?”

i stwierdza: *„Takie doktrynalne blokowanie dziennikarzom dostępu do informacji stanie się pożywką dla manipulacji i dezinformacji, fatalnie wpłynie na obraz spółki giełdowej. Brak rzetelnej informacji zostanie odebrany negatywnie przez akcjonariuszy nie reprezentowanych w Radzie (...) W mojej ocenie członkowie Rady Nadzorczej winni w sposób szczególny dbać o przekazywanie rzetelnej, pełnej i prawdziwej informacji uwzględniającej wszystkie opinie na istotne tematy. Takie podejście zmniejszy możliwość manipulacji i tworzenia tanich sensacji, a w konsekwencji, korzystnie wpłynie na kurs akcji.”*

My możemy dodać - Tak wygląda nowa jakość rządów Platformy Obywatelskiej!

www.skgrm.pl